



21 września 2018 roku w Toruniu odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 30-lecia Stowarzyszenia Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę.

- Od wielu lat współpracuję ze Stowarzyszeniem Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę. Straszliwy czas II wojny światowej, okupacja hitlerowska, to niszczące działanie dla wielu polskich rodzin. Do dzisiaj żyją jeszcze osoby, które były przymuszane do pracy, często daleko od swojego miejsca zamieszkania, osoby, które musiały poddać się rygorom ówczesnych warunków wojennych.

*Stowarzyszenie pozwala im chociażby ubiegać się o odrobinę rekompensaty za te szkody, których w czasie wojny doznały. Pozwala im także tworzyć wspólne pomysły związane z pamiętnikami, wspomnieniami. Jest bardzo potrzebne. Dobrze, że są! Dobrze, że działają! Z radością uczestniczę w dzisiejszym spotkaniu - **powiedział prezydent Torunia Michał Zaleski 21 września 2018 roku.***

Zgodnie z uchwałą zarządu głównego stowarzyszenia, za zasługi dla Stowarzyszenia Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę oraz wsparcie i pomoc organizacji, wręczono honorowe medale. Wśród osób odznaczonych znaleźli się prezydent Torunia Michał Zaleski oraz Ewa Banaszczyk-Kisiel, dyrektor Wydziału Promocji i

Turystyki Urzędu Miasta Torunia.

- Panie i Panowie jesteście na stałe wpisani w krajobraz Torunia. Dzisiaj z radością mogę pogratulować Państwu, że chcecie być nadal razem. Życzę, abyście w stowarzyszeniu znajdowali koleżeństwo, przyjaźnie i radość współdziałania – mówił prezydent Zaleski.

W czasie II wojny światowej do niewolniczej pracy na tereny III Rzeszy i do krajów przez nią okupowanych, deportowano trzy miliony Polaków. Liczby te nie obejmują prześladowań i represji, takich jak wypędzenie i przesiedlenia wojenne. Była to największa grupa osób w Europie. Stowarzyszenie skupiało 720 tysięcy członków - i było najliczniejszą organizacją w naszym kraju. Dziś pozostało ich około 30 tysięcy.

- Stowarzyszenie Polaków Represjonowanych przez III Rzeszę działa w Toruniu jako organizacja społeczna. Utrzymuje się tylko ze składek członkowskich. Składek tych jest coraz mniej ze względu na malejącą liczbę członków stowarzyszenia –
poinformowała Anna Kretschmann, prezes zarządu terenowego stowarzyszenia, prowadząca uroczystość.

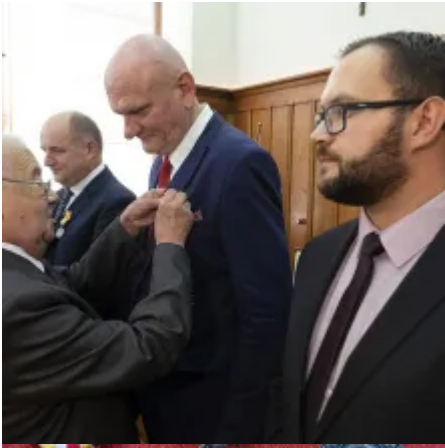
- Najliczniejszą grupę osób represjonowanych w czasie II wojny światowej stanowili robotnicy deportowani pociągami do niewolniczej pracy w rolnictwie i fabrykach niemieckich. Podobnie było na terenach Polski. Niewolnicy polscy oznakowani byli literą P. Towarzyszyła temu dyskryminacja, poniżanie godności, nieustanny stres, głód i ciężka praca - dodała prezes.

Stowarzyszenie w pierwszych latach działalności zajmowało się gromadzeniem i weryfikacją dokumentów dotyczących eksploatacji fizycznej, ekonomicznej i moralnej członków. Posłużyły one później do uzyskania rekompensaty z tytułu prześladowań hitlerowskich. Zorganizowano wiele spotkań z poszkodowanymi, organizacjami społecznymi, organami administracji państwowej i mediami.

Toruński oddział organizacji liczy obecnie 1280 członków. Stowarzyszenie bierze czynny udział w uroczystościach patriotycznych odbywających się w naszym mieście.

fot. Wojtek Szabelski









- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)